

2005-08-24

Język logistyków a style wypowiedzi

W artykule poświęconym stylom wypowiedzi poświęcimy uwagę zagadnieniom nieco subtelniejszym niż pospolite błędy językowe logistyków. Stylem nazywany zespół środków językowych wybieranych świadomie lub nieświadomie przez autora wypowiedzi w mowie lub piśmie ze względu na ich przydatność do realizacji celu wypowiedzi. **Błędy stylistyczne** są trudniejsze do wychwycenia, choć każdy użytkownik języka z łatwością rozpoznaje typowe style wypowiedzi: naukowy, urzędowy, publicystyczny, artystyczny, potoczny. Zdarza się, że formułując wypowiedź, nieświadomie używa środków językowych charakterystycznych dla innego stylu, aby na przykład dodać mu powagi. Logistycy najczęściej posługują się trzema stylami: naukowym – w książkach lub publicystycznym – w artykułach, służbowym (urzędowym) – w pracy zawodowej, potocznym – w nieformalnych kontaktach w miejscu pracy. Omawiane poniżej przykłady pochodzą z roboczych wydruków prac naukowych, dokumentów służbowych, a także zasłyszanych nieformalnych rozmów między logistykami.

Każdy z wymienionych stylów typowych charakteryzuje się rozpoznawalnymi środkami językowymi. **Styl potoczny** służy do porozumiewania się w codziennych kontaktach, cechuje go słownictwo, w którym występuje wiele elementów środowiskowych (np. profesjonalizmów – wyrazów charakterystycznych dla określonej grupy zawodowej) oraz wyrazów i wyrażeń zabarwionych emocjonalnie. Zdania w tym stylu budowane są bez szczególnego dbałości, pełne skrótów, rozumiały niekiedy jedynie na tle znanej rozmówcom sytuacji, uzupełniane mimiką i gestem. Styl potoczny dopuszcza największą swobodę, właściwie trudno mówić tu o błędach.

Typowe dla stylu potocznego stosowanie skrótów widoczne jest w tendencji do skracania rozbudowanych nazw koncepcji logistycznych, np. krótko *leany* na określenie *lean management*, *lean manufacturing*. W sytuacjach nieformalnych, w stylu potocznym dopuszcza się również skracanie słowa *Internet* do formy *net*. To, co niewłaściwe, to używanie potocznych sformułowań w sytuacjach, w których na miejscu jest styl urzędowy.

Za błąd stylistyczny uznamy zatem włączanie wyrazu *paleciak* do instrukcji obsługi wózka albo *skrapy* (ang. *scraps*) na określenie wadliwych komponentów, ale w kontaktach między pracownikami tego samego szczebla, w języku mówionym jest jak najbardziej na miejscu. W grupie potocznego słownictwa logistyków można znaleźć tak zdumiewające i zabawne wyrażenia, jak *poka yoke* (w znaczeniu *glupotoodporne*), dla określenia technik zapewniających unikanie błędów w procesach produkcji i montażu. W poważnym tekście nie wpisujemy też używanego przez logistyków żartobliwego wyrażenia *first in – still here*, w skrócie FISH, do grupy koncepcji magazynowania, takich jako FIFO (*first in – first out*), LIFO (*last in – first out*), choćby tak właśnie wyglądała rzeczywistość w zarządzaniu magazynem. Widać wyraźnie, że w potocznym języku logistyków występuje tendencja do swoistego „oswajania” angielszczyzny. Jednak wyrazy naznaczone potocznością mogą się pojawić w tekście utrzymanym w artykule popularnonaukowym bądź w notatce służbowej jedynie w cudzysłowie i tylko wtedy, gdy to konieczne. Urozmaica to tekst, pozbawia go sztywności, ale nie może być nadużywane. Mogłoby sprawiać wrażenie, że autorowi wypowiedzi brakuje właściwych słów lub nie panuje nad stylem.

Styl urzędowy używany w formalnych kontaktach i pismach służbowych charakteryzuje się rozbudowanymi zdaniami, stroną bierną i konstrukcjami analitycznymi. W tym stylu utrzymane są różnego rodzaju instrukcje, zarządzenia, przepisy, podania. Odznacza się rozpoznawalną schematycznością i utartymi zwrotami, np. *zwracać się z prośbą, stosować się do przepisów*. Pewną odmianą stylu urzędowego (cechującego się ustalonymi frazami, bezosobowego, rygorystycznie uporządkowanego) są pisane procedury logistyczne: porządek rozwiązywania zadań, algorytmy obliczeniowe, metodyki itp. Nie trzeba w tym wypadku obawiać się, że powtarzanie fraz i rytmu zdań jest stylistycznie błędne, gdyż tego typu wypowiedź ma gwarantować przejrzystość dowodzenia, obliczania, wyjaśniania.

Autorzy publikacji logistycznych mają skłonność do nadużywania formy *winien*, zamiast *powinien*, chcąc tym samym niejako dodać swemu tekstowi powagi. Nie bez racji, bo forma *winien* jest charakterystyczna dla regulaminów, pism urzędowych, oznacza czyjś bezwzględny obowiązek. W wielu przypadkach w naukowych tekstach logistyków to

znaczenie nie znajduje zastosowania, dlatego nie należy nadużywać tej formy. Inną językową „przypadłością” logistyków jest nadużywanie spójnika *iz*, który ma jakoby dodawać tekstowi powagi, ma bowiem odcień książkowy, ale powtarzany tak często rodzi jedynie pretensjonalność. Nie nacechowany spójnik *ze* jest najzupełniej na miejscu, a *iz* można stosować dla urozmaicenia tekstu.

Specyfika **stylu naukowego** opiera się przede wszystkim na stosowaniu terminów specjalistycznych dla danej dziedziny wiedzy oraz rozbudowanych zdań wielokrotnie złożonych, służących dowodzeniu, argumentowaniu, wskazywaniu przyczyny i skutków. Błędem stylistycznym, spotykanym w tekstach naukowych jest nadużywanie konstrukcji analitycznych, charakterystycznych dla formalnego stylu urzędowego. Mam tu na myśli takie rozbudowane konstrukcje, jak np. *dokonać otwarcia*, zamiast *otworzyć*, *jest w posiadaniu*, zamiast *posiada*, *stanowi* zamiast po prostu *jest*, *ulegać zmniejszeniu* zamiast *zmniejszyć się*. Problematyka tekstów naukowych jest zazwyczaj poważna i skomplikowana, szkodzi jej brak przejrzystości języka, który już ze względu na specjalistyczną terminologię może być trudny w lekturze.

Powszechną usterką stylistyczną i gramatyczną naukowych tekstów logistyków, przede wszystkim rozmaitych raportów i statystyk, są niewłaściwie stosowane imiesłowowe równoważniki zdań, opierające się na imiesłowach przysłówkowych współczesnych z zakończeniem *-ąc*, np. *Przyglądając się strukturze zleceń maklerskich składanych przez Internet, blisko 50 proc. osób korzystało z nich w ciągu ostatnich 3 miesięcy*. Czemu służy imiesłowowy równoważnik zdania? Jakie pułapki kryją konstrukcje tego typu? Otóż imiesłów przysłówkowy (*przyglądając*) i forma czasownika w drugim zdaniu (*korzystało*) muszą odnosić się do tego samego podmiotu, a nie, jak w przytoczonym zdaniu, do różnych podmiotów: analityka i osób składających zlecenia maklerskie. Najłatwiej sprawdzić poprawność takiego zdania, zmieniając imiesłów na osobową formę czasownika, czyli: *Gdy przyglądałem się/przyglądali się strukturze zleceń..., blisko 50 proc. osób korzystało...* – ewidentnie nie pasuje. Inny przykład: *Użytkownicy Internetu, korzystając z elektronicznych dokumentów w kontakcie z urzędami, sprzyjają rozwojowi e-administracji*. Obie formy

czasownikowe (*korzystając, sprzyjają*) odnoszą się do tego samego podmiotu – internautów. Przyjrzyjmy się innemu, trudniejszemu przykładowi: *Przeglądając zapytania ofertowe, łatwo dostrzec wyraźne dysproporcje*. Mamy zgodność form czasownikowych z podmiotem bezosobowym - prawidłowo.

Dla naukowych tekstów logistyków charakterystyczne jest nadużywanie strony biernej, którą w wielu przypadkach można zastąpić bezosobowymi formami czasowników i nieco „odciążyć” konstrukcję zdania. *Zestawienie ocen oferowanych przez wybrane systemy przedstawione jest w tabeli 8*. Lepiej: *Zestawienie ocen oferowanych przez wybrane systemy przedstawiono w tabeli 8*. Zdecydowanie nie należy też używać strony biernej dla opisu zjawisk, które w rzeczywistości są dynamiczne. Przykładowo: *Palety z górnej półki zostaną przewiezione przez pracownika obsługującego wózek widłowy do innej strefy magazynu*. Lepiej: *Operator wózka widłowego przewiezie palety z górnej półki do innej strefy magazynu*.

Niezależnie od stylu wypowiedzi najważniejszy dla każdego typu przekazu zawsze pozostaje cel komunikacyjny. Mówimy i piszemy po to, aby się porozumieć. Dlatego też za elementarny uznaje się **styl jasny**, zapewniający logikę budowy i porządek zdań oraz zgodność toku wypowiedzania czy formułowania w piśmie z tokiem rozumowania. Podstawowe zalecenia dla logistyków pokrywają się z zasadami sformułowanymi przez językoznawców dla użytkowników ogólnej polszczyzny. Zachowaniu jasnego stylu i podnoszeniu kultury języka sprzyjają następujące zasady:

1. Nie rozwijać jednocześnie dwóch myśli.
2. Przedstawiać myśli w logicznej kolejności.
3. Nie zakłócać szyku zdania.
4. Nie omijać pośrednich ogniw rozumowania.
5. Unikać anakolutów (zdań o rozchwianej więzi między członami).

dr Monika Talarczyk-Gubała